

KONFLIKTY LOKALNE WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA (KOSOWO)

Sławomir PATERAK*

* *Instytut Dowodzenia, Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki*
e-mail: s.paterak@wso.wroc.pl

Artykuł wpłynął do redakcji 27.03.2014 r., Zweryfikowaną i poprawioną wersję po recenzjach i korekcie otrzymano w maju 2014 r.

© Zeszyty Naukowe WSOWL

Zasadniczym celem niniejszego opracowania jest zwrócenie uwagi na niedoceniany i pomijany aspekt związany z wielokulturowością i komunikacją międzykulturową w procesie przygotowania kontyngentów misji pokojowych. Konflikty lokalne bardzo często poprzedzone są antagonizmem stron i narastającą sprzecznością interesów, co nieuchronnie prowadzi do wybuchu walk między kulturami o terytorium, rywalizację polityczną, zasoby ekonomiczne – sformułowane przez znawców tej tematyki wnioski wskazują jednoznacznie, że ich odmiennosc nie zmierza do rywalizacji i konfrontacji, a tylko do uzasadnienia przyczyn konfliktów, które to autor zobrazował na przykładzie Kosowa.

Słowa kluczowe: konflikty zbrojne, wielokulturowość, komunikacja międzykulturowa, kontyngenty wojskowe, Kosowo

WSTĘP

W artykule autor zamierza przedstawić problemy współczesnego świata w aspekcie wielokulturowości, na przykładzie Kosowa. Pierwsze pytanie, które nasunęło się autorowi po sprecyzowaniu tematyki niniejszego artykułu to: dlaczego powstają spory pomiędzy wybranymi podmiotami prawa międzynarodowego¹? Mimo że po drugiej wojnie światowej nie wybuchła żadna inna wojna na skalę globalną, to nie znaczy, że nie ma już żadnych konfliktów pomiędzy państwami. Istnieją przecież konflikty lokalne. Na przykładzie jednego z nich autor postanowił zobrazować zasady wykorzystania wojsk wielonarodowych. Charakterystyka jest bardzo prosta. Konflikt lokalny jest prowadzony na niedużym terytorium, a nakład środków jest ograniczony. Celem jest podporządkowanie mniejszych narodów lub stłumienie ruchów narodowo-wyzwoleńczych. Zazwyczaj przyczyną takiego konfliktu jest rywalizacja polityczna, zamach stanu, przejmowanie kontroli nad armią.

¹ Podmiot prawa międzynarodowego – uczestnik stosunków międzynarodowych, który posiadają zdolność prawną, może utrzymywać stosunki dyplomatyczne, zawierać umowy międzynarodowe, być stroną w postępowaniach procesowych. Podmiotami w prawie międzynarodowym są przede wszystkim państwa, L., Antonowicz, Podręcznik prawa międzynarodowego, Lexis Nexis, Warszawa 1998., s.21.

Kosowo – to region Europy Południowej, który od wielu lat stwarza najwięcej problemów niełatwych i mało zrozumiałych dla postronnego obserwatora. Zarówno Albańczycy, jak i Serbowie uważają Kosowo za „własne”, bo też każda z wymienionych narodowości ma „własną prawdę”. Poza tymi nacjami Kosowo zamieszkałe jest również przez inne narodowości (m.in. Turków, Bośniaków, Romów), które traktują ten region jako swoją ojczyznę. Historia Bałkanów tworzona jest wciąż na nowo, w zależności od aktualnej sytuacji politycznej, a potwierdzenia zaistniałych faktów szuka się w przeszłości regionu. Jest to najgroźniejsza broń mieszkańców Bałkan, będąca zarazem instrumentem przemocy i nienawiści. Rok 1941 to okres, kiedy wiosną faszystów włoscy i niemieccy rozpoczęli okupację Kosowa, spotykając się z przychylnością większości obywateli narodowości albańskiej. Nie chodziło bynajmniej o ich poglądy faszystowskie czy narodowosocjalistyczne, tylko zobaczyli oni w tych okolicznościach szansę realizacji swoich interesów narodowych. Kosowo zostaje podzielone na 3 sektory. Bułgarzy przejęli małą część na wschodzie, Niemcy okupowali tereny najbogatsze na północy z miastem Mitrowica a resztę Kosowa oraz zachodnią część Macedonii przyłączyli do Albanii będącą pod okupacją Włoch. Rozpoczęła się kolaboracja albańsko-faszystowska².

Albańczycy poczuli smak władzy, zostały utworzone organizacje polityczno-zbrojne o charakterze ogólnonarodowym i nacjonalistycznym. Po kapitulacji Włoch w 1943 roku, Niemcy przejęły terytorium Kosowa oraz Albanii. Po raz pierwszy zostały połączone wszystkie terytoria zamieszkałe przez większość albańską³. Niemcy utrzymały fikcyjną niezawisłość pod przewodnictwem nazistów. Strach przed coraz większą aktywnością partyzantów Tity⁴ i ich wpływem na Albańczyków pod przewodnictwem Hoxhy⁵ spowodował utworzenie się następnej organizacji nacjonalistycznej na terenie Kosowa. 16 września 1943 roku powołana została Druga Liga Prizreńska⁶, która uznała za cel utworzenie wspólnego albańskiego państwa etnicznego. We wrześniu 1943 roku marszałek Tito przekazuje Albańczykom zaproszenie i zarazem ultimatum, że jedynie działając wspólnie z resztą narodów Jugosławii, które walczą nie tylko przeciwko faszystom, ale i też staremu reżimowi, albański naród będzie miał możliwość do samookreślenia się w Kosowie i Metohi. Te słowa powtarzano co raz głośniej nawet w komunikatach oficjalnych partii⁷. Gwarancją samostanowienia Kosowa miała stać się tzw. Rezolucja z Bujan⁸. Ogłoszono ją podczas obrad dwóch lokalnych komitetów Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej⁹. Podczas tego zebrania Albańczycy zgodzili się poprzeć walkę przeciwko okupantom i władzom burżuazyjnym oraz wyrazili zgodę na dyskusję o sprawie albańskiej i prawie do samostanowienia po ukończeniu wojny. Jednakże bardzo mała liczba Albańczyków przyłączyła się w 1944 roku do działań

² W Serbii również utworzona została władza kolaboracyjna z generałem Milanem Nedićem na czele.

³ Trwało to od jesieni 1943 do jesieni 1944 roku.

⁴ TITO (Josip Broz), jugosłowiański marszałek, Encyklopedia popularna, wyd. PWN, Warszawa 1989., s. 791.

⁵ Enver Hodża – przywódca Albanii od końca II wojny światowej aż do śmierci w 1985 oraz pierwszy sekretarz komunistycznej Albańskiej Partii Pracy.

⁶ Druga Liga Prizreńska – kolaboracyjna organizacja kosowskich Albańczyków podczas II wojny światowej.

⁷ Problem statusu Kosowa był poruszany bardzo często nawet w okresie międzywojennym zwłaszcza przez partię komunistyczną.

⁸ Nazwa miejscowości, gdzie się toczyły obrady. Znajduje się w północnej Albanii.

⁹ Obrady trwały od 31 grudnia 1943 do 2 stycznia 1944.

przeciwko okupantom hitlerowskim. Większość Albańczyków dalej pozostało w strukturach oddziałów nacjonalistów na całym obszarze Kosowa. Uzbrojeni utrudniali partyzantom do ostatnich dni wojny przejęcie władzy w Kosowie. Wiosną 1945 roku rozbito większość albańskich oddziałów partyzanckich, dokonując również masakry ludności cywilnej, a Tito określił ich walkę jako kontrrewolucyjną.

1. ŚMIERĆ MARSZAŁKA - UPADEK JUGOSŁAWII

Po śmierci architekta Jugosławii, Josipa Broz Tito w maju 1980 roku, ujawniły się w Jugosławii problemy ekonomiczne oraz polityczne (choć okres ten trwał już od ponad dziesięciu lat). System zaczął się powoli rozpadać, ponieważ zabrakło najważniejszego arbitra państwa federacyjnego. Oprócz problemów ekonomicznych pojawiły się inne, do tej pory częściowo uspione, a wśród nich coraz bardziej narastające nacjonalizmy¹⁰. Jednym z nich był nacjonalizm albański, przeciw któremu rząd zastosował środki represji, co zaniepokoiło inne okręgi i republiki¹¹. Wówczas w Prisztinie doszło do zorganizowanych masowych studenckich demonstracji. Trwały one trzy dni i pod wieloma względami przypominały te z 1968 r.¹², ale swym zasięgiem, uporem, zacięłością zdecydowanie je przerosły. Protesty studenckie z 1981 roku bardzo szybko przekształciły się w protesty polityczne. Zdarzenia w Kosowie z lat osiemdziesiątych nie znalazły w Belgradzie zrozumienia. Odebrane zostały jako zagrożenie coraz większej decentralizacji, która przesuwiała się od północnych republik¹³. Dlatego w Serbii rozpoczęto rozmowy na temat słuszności szerokiej autonomii Kosowa z 1974 roku, która zagrażała decentralizacji całej Federacji. Kosowo stało się zatem głównym tematem serbskiej polityki.

W latach osiemdziesiątych pod wpływem propagandy belgradzkiej doszło do izolacji serbskiej mniejszości w Kosowie oraz do sporadycznych ataków ze strony Albańczyków. Ta niechęć do Serbów spowodowana była nękaniami Albańczyków przez władze po 1980 roku¹⁴. Rola Serbów z Kosowa dla propagandy belgradzkiej polegała na „udowodnieniu” niesprawiedliwości, która została narzucona im poprzez Konstytucję z 1974 roku. W 1986 w Belgradzie opublikowany zostaje dokument, który wstrząsnął opinią publiczną tamtych lat, nie tylko w Kosowie, lecz w całej Jugosławii, budząc

¹⁰ Okazało się, że wszystkie narody były skrupowane władzą Tito. Chorwaci i Słoweńcy odczuwali skrupowanie dominacją serbską, natomiast Serbowie uważali, iż to właśnie ich prawa nie były respektowane w czasach titowskich (choć większość wojskowej i spora część cywilnej elity komunistycznej była narodowości serbskiej). Na tej fali politycy serbscy zaczęli głośno mówić o konieczności obrony serbskich interesów narodowych. Zob. J. Mindak, s. 87.

¹¹ Zob. A. Giza, J. Gmitruk, s. 85.

¹² W porównaniu z 1968 rokiem demonstracje z 1981 były liczebniejsze oraz z większymi stratami ludzkimi. Oficjalnie był to jeden zabity w 1969, a dziewięciu w 1981 i 57 rannych. Rzeczywista liczba nie jest znana. Niektórzy twierdzą, iż zostało zabitych aż tysiąc osób, co może jest przesadzone, lecz nie wyklucza, że było ich setki.

¹³ Chodzi tutaj o Słowenię oraz Chorwację.

¹⁴ Osiem lat po demonstracjach z 1981 roku, 584.373 kosowskich Albańczyków lub „połowę dorosłych mieszkańców złapano, przesłuchano, aresztowano lub karano. Z tych siedem tysięcy skazanych na więzienie, jeszcze więcej wyrzucono ze szkół, uniwersytetów lub z prac.” [online]. [dostęp: 11.07.2010]. Dostępny w Internecie: <http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/kraj,Serbia,problemy,Kosowo>.

strach z powodu serbskiego nacjonalizmu¹⁵. Memorandum zostało opublikowane w prasie w 1986 roku. Autorami byli członkowie Serbskiej Akademii Nauk¹⁶. W Memorandum przedstawiono ultimatum nie tylko Krainie, ale również innym republikom w sprawie łamania praw Serbów zamieszkujących te tereny. Opisano dramatyczne położenie uciskanych¹⁷ Serbów zamieszkujących Kosowo, którzy według autorów zostali skazani na „psychiczne, polityczne i kulturowe ludobójstwo”. W okresie, kiedy zaczął kwitnąć na nowo nacjonalizm serbski poparty przez Serbską Akademię Nauk, na scenie politycznej Serbii pojawiła się osoba, która zmieniła dzieje całej Jugosławii. Tą osobą był Slobodan Milošević¹⁸. W 1986 roku wybrano go na przewodniczącego Związku Komunistów Serbii. Stał się on przywódcą masowego ruchu, który żądał zniesienia autonomii obydwu prowincji oraz przejęcia władzy w samej Serbii. O ile w Wojwodinie oraz Czarnogórze sojusznicy Miloševicia szybko przejęli władzę, o tyle sytuacja w Kosowie okazała się bardziej skomplikowana¹⁹. Po przejęciu władzy w Wojwodinie oraz Czarnogórze, ludność zamieszkująca Kosowo zrozumiała, iż Milošević nie był skłonny do żadnych kompromisów, zwłaszcza w Kosowie i z Albańczykami. Jego pierwszym krokiem była zmiana dwóch ważnych polityków albańskich, a mianowicie Azema Vllasi oraz Kaçusha Jashari. Na miejsce Azema Vllasi powołano Albańczyka Rrahmana Morinę, niepopularnego Szefa Policji z Kosowa²⁰. Z tego powodu nastąpiły masowe

¹⁵ Według Bronisława Rysia, Serbska Akademia Nauk układała swoje plany o tzw. „Wielkiej Serbii” już w latach sześćdziesiątych. Zob. R. Bilski. s. 50.

¹⁶ W tej grupie znaleźli się historycy, filozofowie oraz ekonomiści. Inicjatorem oraz duchowym przewodnikiem stał się pisarz Dobrica Ćosić. Wspólnie z Rankovićem już w 1968 roku został wydalony z Partii za swoje poglądy antybałkańskie. Był przewodniczącym Serbskiego Stowarzyszenia Pisarzy, które wchodziło w skład Jugosłowiańskiego Stowarzyszenia Pisarzy. Stowarzyszenie rozpadło się w 1986 roku, kiedy to wystąpili z niego serbscy twórcy na znak poparcia Ćosicia, który już jawnie głosił hasła nacjonalistyczne. W latach 1992- 93 był prezydentem nowej Jugosławii.

¹⁷ Według Sprawozdania Niezawisłej Komisji z Belgradu z 1990 roku temat uciskanych Serbów został zinstrumentalizowany jako cel: 1. usprawiedliwienia represyjnych działań serbskich władz, 2. utworzenia tak napiętej sytuacji, która usprawiedliwiłaby zniesienie autonomii Kosowa i 3. wzmocnienie jednego autorytarnego reżimu w Serbii. Według komisji akty przemocy w Kosowie przeciwko Serbom były najmniejsze w całej Jugosławii nawet w statystykach państwowych z tendencją zmniejszającą w latach osiemdziesiątych. Jednak dla celów propagandowych każdy klasyczny akt kryminalny odbierany i odczytywany był jako polityczny. To przedstawiało tendencje patologiczne z tego okresu.

¹⁸ Urodzony w Pożarevcu w 1941 roku jako syn prawosławnego katechety i działaczki komunistycznej (oboje popełnili samobójstwo). Ukończył studia prawnicze w Belgradzie. Był między innymi prezesem stołecznego Beobanku (największego banku w Jugosławii). Zainteresował się polityką bardzo późno. Był przedstawicielem zachodniego stylu reformowania ekonomicznego, dlatego nie spodziewano się, iż tak zmieni się jego kariera w kierunku radykalnego nacjonalisty. Według Aleksa Đilasa, historyka oraz analityka, Milošević był zagorzałym komunistą. Przeciwstawiał się każdej próbie liberalizacji oraz potępiał każdy element nacjonalizmu serbskiego. Mówi się, iż największy wpływ na jego karierę polityczną miała jego żona Mira Marković. W 1987 roku stanął na czele serbskich komunistów, po trzech latach zaś partię komunistyczną przekształcił w socjalistyczną. Partia ta wygrała wybory parlamentarne w Serbii w 1990 roku, a on – prezydenckie - dwukrotnie, w 1990 i 1992 roku. Prezydentem Federalnej Republiki Jugosławii został w 1997 roku. Zob. więcej. R. Bilski. s. 377; T. Judah, s. 78.

¹⁹ W Wojwodinie władzę przejęto 6 października 1988 po „jogurtowej rewolucji” (ze względu na obrzucony jogurtami budynek parlamentu ze strony serbskich demonstrantów), a w Czarnogórze 7 października. Nowym szefem partii stał się Momir Bulatović, bliski przyjaciel Miloševicia.

²⁰ To jego oskarżali Albańczycy o krwawe tłumienie demonstracji z 1981 roku. Oprócz niego do władzy powołani zostali Hysamedin Azemi oraz Ali Shukriu. Wszystkie te osoby popierały plany serbskie o zmianie ustawy i zniesienie autonomii.

demonstracje oraz strajki zorganizowane przez górników²¹. Uważa się, iż właśnie ten protest górników rozpoczął dekadę oporu w Kosowie. Demonstrujący nieśli ze sobą albańskie flagi związane węzłem z flagami Jugosławii. W rękach nieśli również plakaty Marszałka Tito, domagali się poszanowania konstytucji z 1974 roku oraz przyznania prowincji statusu siódmej republiki związkowej. Jak pokazały późniejsze lata, powodem rzeczywistym jugosłowiańskiego dramatu była serbska hegemonia oraz słoweński i chorwacki separatyzm²², a nie nacjonalizm albański. W lutym parlament serbski w Belgradzie przygotowywał się do przyjęcia ustawy o zniesieniu autonomii Kosowa. Spowodowało to natychmiastową reakcję i dezaprobatę ze strony rdzennych mieszkańców. Zorganizowane zostały liczebniejsze demonstracje, górnicy zablokowali się w kopalni (600-800 m pod ziemią) i rozpoczęli strajk głodowy²³. Był to sygnał, iż Albańczycy są rzeczywistym podmiotem politycznym i że nie można już bez nich podejmować jakichkolwiek decyzji. 23 marca 1990 roku w obecności wojsk i tajnej policji faktycznie zniesiona została autonomia Kosowa. W czerwcu siły bezpieczeństwa zabroniły wejścia do parlamentu deputowanym Albańczykom. Członkowie parlamentu Kosowa albańskiego pochodzenia ogłosili przed budynkiem Deklarację Niepodległości Kosowa. Tam zatwierdzono odłączenie się od Serbii, lecz nie od Jugosławii. Po przejściu administracji w Kosowie 5 lipca 1990 roku, rząd serbski wprowadził pilnie kroki dotyczące „serbizacji” instytucji. Nastąpiły zwolnienia we wszystkich dziedzinach pracy²⁴. Szczególnie na początku zmiany dotknęły pracowników urzędów rządowych oraz przedsiębiorstw państwowych, policji, mediów. Kryzys zaczął eskalować - doszło do ostatecznego podziału między Serbami i Albańczykami, a konfrontacja stała się sposobem na życie. Trudno było przewidzieć, co może się zdarzyć - Kosowo stało się obszarem wysokiego ryzyka. Regionalna struktura administracyjna w całości została zdemontowana, lokalna policja oraz siły bezpieczeństwa rozbrojone, wszystkie poziomy władzy lokalnej oraz samorządowej zawieszono, duże przemysłowe przedsiębiorstwa ustawiono bezpośrednio pod nadzór administracji centralnej w Belgradzie, przejęte były mass media, a sekcję albańskojęzyczną na Uniwersytecie Prisztiańskim zamknięto.

Analiza wielu publikacji jednoznacznie wskazuje, że do wybuchu wojny w Kosowie w tamtym okresie nie dochodzi z inicjatywy albańskich liderów. To oni podejmu-

²¹ Około 3.000 górników zaprzestało prac w kopalni Trepca i wyruszyło do Prishtiny oddalonej o 50 km. Do nich dołączyło jeszcze 300 tys. demonstrujących z całego kraju.

²² „Chorwaci i Słoweńcy, którzy spowodowali rozpad Jugosławii na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku, również podczas II wojny światowej bardzo starali się o przerwanie istnienia tego państwa. Te dwa narody zaprezentowały swoje dążenia już pięćdziesiątych lat przed faktycznym rozpadem Jugosławii (...)”, Cyt za. A. Giza, J. Gmitruk, s. 75.

²³ Strajk rozpoczął się 19 lutego i trwał do 28 lutego 1989.

²⁴ 26 lipca 1990 roku parlament serbski uchwalił kolejne prawo zwane „Nadzwyczajne Okoliczności” o stosunkach pracy w Kosowie, które umożliwiało dokonywanie arbitralnych zwolnień i dopuszczało jednocześnie przyjmowanie Serbów na stanowiska w Kosowie. Aby otrzymać zatrudnienie lub uniknąć zwolnienia, pracownicy pochodzenia albańskiego byli zobowiązani podpisać dokument poświadczający, że akceptują poczynania polityczne i inne władz serbskich w Kosowie. Ci, którzy odmówili złożenia podpisu, nie tylko stracili pracę, lecz - w wielu wypadkach - wyrzucono ich z mieszkań. Wielu zwolniono z powodu obstawania przy używaniu w pracy języka albańskiego - pomimo nakazu władz posługiwania się w miejscach publicznych językiem serbskim i cyrylicą. Zob. Raporty Tadeusza Mazowieckiego z byłej Jugosławii, s. 93.

ją decyzję o prowadzeniu polityki oporu „bez przemocy”²⁵ być może dlatego, że brakowało im przygotowania militarnego. Siły polityczne istniejące w Kosowie nie były zdolne do uwolnienia się od ideologii komunistycznej, która utraciła swój prestiż już na początku lat osiemdziesiątych. Ta właśnie ta przyczyna umożliwiła Lidze Demokratycznej Kosowa (Lidhja Demokratike e Kosovës - LDK)²⁶ gwałtowne poparcie i wielki sukces już od pierwszego momentu powstania. Jako pierwsza partia o charakterze antykomunistycznym, kierowała ona przez następne lata polityką pasywnego oporu w Kosowie. Dopóki Jugosławia istniała w granicach z 1945 roku, dopóty Albańczycy zgadzali się pozostać w obrębie państwa federacyjnego. LDK na początku żądała równego statusu Kosowa z resztą republik federacyjnych²⁷, jednak po tym jak Słowenia i Chorwacja ogłosiły deklarację niepodległości²⁸, LDK zażądała suwerennego i niepodległego państwa²⁹.

Utworzenie albańskiego niezbrojnego oporu miało przeszkodzić użyciu przemocy przez władze serbskie w Kosowie. Natomiast ustanowienie podziemnych instytucji państwowych i systematyczny bojkot administracji serbskiej miały z kolei według polityków albańskich doprowadzić do umiędzynarodowienia problemu kosowskiego i interwencji dyplomatycznej. Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w Kosowie nielegalnie tworzyło się mnóstwo partii, tak jak bywa z małymi i tajnymi grupami politycznymi, również te nieustannie zmieniały się: rosły, dzieliły się na mniejsze, łączyły w większe. Wśród wielkiego grona tych nowo powstałych organizacji, najważniejszą rolę odegrała organizacja: Lëvizja Popullore për Republikën e Kosovës (Narodowy Ruch utworzenia Republiki Kosowa - LPRK), powstała w 1978 roku na czele z Jusufem Gërvallą. W sierpniu 1993 roku LPRK zorganizowało spotkanie, podczas którego zdecydowano zmienić nazwę organizacji. Wynikiem tego spotkania był podział tej organizacji na dwie frakcje: LPK, która opowiadała się za wojną partyzancką i LKCK.

²⁵ W Kosowie wyłoniły się na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych nowe partie i organizacje społeczne, które stosowały specyficzne metody walki, dążące do ponownego wprowadzenia politycznej, ekonomicznej i kulturowej autonomii.

²⁶ Skrót LDK. Nazwa Liga nie przypadkowa. Miała odnosić się do wcześniejszej Ligi Prizreńskiej.

²⁷ Deklaracja Niepodległości z 2 lipca 1990 roku (w granicach federacji Jugosłowiańskiej).

²⁸ 25 czerwca 1991 roku.

²⁹ 26 - 30 września 1991 w Kosowie odbyło się referendum dotyczące przyszłego statusu Kosowa. Mieszkańcy mieli opowiedzieć się w nim za niezależnością lub za dalszym pozostaniem w granicach Serbii. Według danych Komitetów Wyborczych, w referendum brało udział 87,01% wszystkich uprawnionych do głosowania, przy czym 99,87% opowiadało się za utworzeniem niezależnej od Serbii Republiki Kosowa (która została uznana jedynie przez Albanii w październiku 1991 roku). Po referendum Zgromadzenie utworzyło rząd z premierem Bujarem Bukoshi na czele i wyznaczono wybory parlamentarne i prezydenckie na maj 1992 roku. Wybory odbyły się w przewidzianym terminie. O miejsce w parlamencie (130 miejsc) walczyło 490 kandydatów. W głosowaniu wzięło udział 89,32% uprawnionych do głosowania, z czego na LDK głosowało 76,44% (96 miejsc), na PPK 4,86% (13 miejsc), Chłopską Partię Kosowa 3,15% (7 miejsc), Albańską Partię Chrześcijańsko-Demokratyczną 3,10% (7 miejsc) i na kandydatów niezależnych 3,29% (2 miejsca). 14 miejsc zostało zarezerwowanych dla Serbów i Czarnogórców, którzy jednak nigdy z nich nie skorzystali. W wyborach prezydenckich wystąpił tylko jeden kandydat, lider LDK i to on został pierwszym Prezydentem Republiki Kosowa. Parlament jednak nigdy nie miał szans się zebrać, a rząd Bukoshiego zmuszony został do udania się na emigrację. Do maja 1992 roku siedzibą rządu była Lubljana, natomiast później Bonn. Tak więc w pierwszych latach istnienia Republiki Kosowa to LDK wytyczała kurs ruchu oporu wobec serbskiego panowania.

Kiedy wiosną 1998 roku rozpoczęła się wojna w Kosowie, mało osób wiedziało cokolwiek na temat tajnej organizacji pod nazwą Ushtria Clirimtare e Kosovës - UCK. Nikt nie był bardziej zaskoczony nieoczekiwaną popularnością tej organizacji, jak sami jej członkowie. Pierwsze publiczne ostrzeżenie UCK nastąpiło dopiero w 1995 roku, natomiast od 1996 roku można mówić o intensyfikacji napadów, które zakończyły długo trwający status quo w Kosowie.

Spirala przemocy obydwu stron rosła w niewiarygodnym tempie. W 1996 roku UCK w Komunikacie nr 18 wzięło odpowiedzialność za napady przeciwko „serbskim kolonistom”³⁰ znajdującym się w ośrodkach dla uchodźców w Prisztinie, Peja, Mitrovicy, Podujevë, Suharekë i Vushtrri. Według tego komunikatu, akcje te były tylko ostrzeżeniem przed tym, co miało nastąpić w przypadku odmówienia przez wspólnotę międzynarodową uznania niepodległości Kosowa. Komunikat był podpisany przez Sztab Generalny UCK.

Walki między siłami policji a UCK stawały się coraz intensywniejsze, a wraz z nimi zwiększała się częstotliwość rozmów zachodnich dyplomatów³¹. Coraz częściej wyrażali oni obawy rozprzestrzenienia się konfliktu na sąsiednie państwa³².

2. OPERACJA ALLIED FORCE

Sekretarz Generalny NATO Javier Solana, po wcześniejszych konsultacjach z rządami dziewiętnastu państw członkowskich, podjął decyzję o rozpoczęciu bombardowań Jugosławii. Decyzja ta spotkała się z ostrą krytyką. Najwięcej krytyki wywołał fakt, że naloty NATO rozpoczęły się bez zgody Rady Bezpieczeństwa. Główną przyczyną takiej, a nie innej decyzji był strach przed rozprzestrzenieniem się wojny na teren Macedonii. Groziło to destabilizacją całego regionu, albowiem podejrzewano (dzisiaj z perspektywy minionych lat, zasadnie), że Albańczycy stanowiący jedną czwartą ówczesnej populacji wspomogliby swoich rodaków z Kosowa. Nie wiadomo, jak zareagowałyby w takiej sytuacji państwa, które od dawna rościły sobie pretensje do terytoriów Macedonii. Chodzi tutaj o Bułgarię i Grecję. W przypadku przyłączenia się do walk

³⁰ Chodzi tutaj o serbskich uchodźców z Krainy.

³¹ Wojna w Kosowie różniła się całkowicie od tej w Bośni i Chorwacji. Była to wojna partyzancka. UCK atakowało i wycofywało się, natomiast policjanci nie będąc przygotowanym do takich sytuacji pacyfikowali całe wsie, w których podejrzewano, że ukrywa się UCK (spalono w ten sposób większość domów). Taka działalność miała kontrowersyjny efekt, ponieważ codziennie tysiące osób pozostawało bez dachu nad głową, a przy tym UCK nie odnosiła żadnych strat. Takie akcje policja wykonywała na początku używając głównie broni osobistej. Z czasem na polu walki pojawiły się czołgi i ostatecznie do pacyfikacji dołączono oddziały specjalne oraz wojsko.

³² Pierwsze spotkanie Grupy Kontaktowej w sprawie Kosowa odbyło się 9 marca 1998 roku w Londynie. Osiągnięto wówczas porozumienie w kwestii wprowadzenia embarga na dostawy broni dla Serbii, nie przyznawania wiz członkom rządu Federalnej Republiki Jugosławii, nałożenia moratorium na kredyty, zwłaszcza na prywatyzację serbskich przedsiębiorstw państwowych. Drugie spotkanie ministrów spraw zagranicznych Grupy Kontaktowej odbyło się 25 marca w Bonn. Utrzymano dotychczasowe sankcje. Postanowiono zabiegać o przyjęcie przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji w sprawie embarga na dostawy broni do Jugosławii i do kosowskich Albańczyków. Ponadto Grupa dała rządowi w Belgradzie 4 tygodnie na wycofanie z Kosowa specjalnych oddziałów policji oraz na nawiązanie dialogu z przywódcami albańskich partii politycznych. Trzecie spotkanie miało miejsce 29 kwietnia w Rzymie. Przyniosło ono zamrożenie aktywów jugosłowiańskich za granicą oraz zapowiedź kolejnych sankcji w przypadku pozytywnych działań władz w Belgradzie.

Albanii³³ zachodziłaby obawa, że dołączyłaby do nich również Turcja. W ten sposób konflikt rozprzestrzeniłby się na cały region Bałkan. Według kalkulacji dyplomacji zachodniej bombardowanie NATO miało doprowadzić do szybkiej kapitulacji politycznej Miloševicia, powrotu przesiedlonych mieszkańców Kosowa, powstrzymania katastrofy humanitarnej i czystek etnicznych w Kosowie. Kalkulacja ta okazała się jednak nie trafna. Milošević tak jak nigdy umocnił swoją pozycję polityczną w Serbii, natomiast w Kosowie bombardowania przyspieszyły exodus i czystki etniczne Albańczyków, jako wynik zemsty Serbów. Wspólnota międzynarodowa przez następne tygodnie wojny była zaskoczona ilością uciekinierów³⁴. Milošević próbował destabilizować cały region Bałkan tak, by konflikt eskalował również na Macedonię, Bośnię i Albanie. Chciał w ten sposób postraszyć Zachód wielką liczbą uchodźców. Jednak przeliczył się, w Macedonii stacjonowało wówczas już 8 tys. żołnierzy NATO pod przywództwem generała Michaela Jacksona. Ich zadaniem miało być zapobieganie dalszej destabilizacji regionu oraz budowanie obozów dla uchodźców z Kosowa³⁵. Kryzys bałkański zdominował obrady szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego, który odbył się w Waszyngtonie w dniach 23-25 kwietnia 1999 r.

Stanowiska Uczestników szczytu były zgodne. Działania NATO w Kosowie musiały zakończyć się powodzeniem. Chcąc doprowadzić do zakończenia walk wspólnota międzynarodowa dążyła do podpisania porozumienia, co nie było rzeczą łatwą ze względu na spory wewnątrz wspólnotowe. Rozmowy przebiegały w chłodnej atmosferze ze względu na kłótnie między zachodnimi przedstawicielami a Rosją, która to podtrzymywała stanowisko Miloševicia o pozostawieniu określonej liczby sił serbskich w Kosowie. Ostatecznie do tego nie doszło. W porozumieniu użyto sformułowań, które wskazywały na główną rolę ONZ a nie NATO w misji pokojowej. Siły zbrojne miały podlegać całkowicie ONZ która uzyskała mandat w ustanowieniu administracji cywilnej w Kosowie. Podpisane porozumienie zawierało 10 zasad rozwiązania kryzysu kosowskiego:

- natychmiastowe, możliwe do sprawdzenia zaprzestanie represji w Kosowie;
- możliwe do sprawdzenia szybkie wycofanie z Kosowa wszystkich sił wojskowych, policyjnych i paramilitarnych;

³³ W tym przypadku nie było pewności, ponieważ wbrew powszechnym opiniom o chęci tworzenia Wielkiej Albanii, stosunki ludności Kosowa z Albańczykami z Albanii układały się w ostatnim dziesięcioleciu dość zmiennie. „Do czasu eskalacji konfliktu w Kosowie pochodzący stamtąd Albańczycy nie cieszyli się sympatią swych ziomków w Albanii. Byli postrzegani przez nich jako ci, którzy wykorzystując różne przyznawane im ułatwienia i lepiej orientując się w zawiłościach wolnego rynku, bezczelnie i bezwzględnie wykorzystują biednych i mniej obrotnych obywateli Albanii, okazując im w dodatku lekceważenie z powodu ich prowincjonalności i cywilizacyjnego zapóźnienia. Zmieniło się to dopiero pod wpływem napływu uchodźców – ofiar prowadzonych przez Serbów czystek etnicznych.” Cyt za. J. Mindak, *Polityczne emocje Bałkańczyków*, s. 89, *Więź, Bałkański Węzeł*, Warszawa grudzień 1999.

³⁴ Macedonia również była przerażona liczbą napływających uchodźców z Kosowa. 3 kwietnia zamknęła swoją granicę z Kosowem, pozostawiając 65 tys. kosowian pod gołym niebem. Władze macedońskie obawiały się, że ta ogromna rzesza Albańczyków zmieni równowagę etniczną, która zdestabilizuje Macedonię.

³⁵ Największy z nich to kompleks obozów w Stankovac, tuż przy granicy z Kosowem. Tak samo wybudowano obozy w Albanii. W obozach macedońskich Albańczykom zabroniono wychodzenia poza jego teren, natomiast takich ograniczeń nie było w Albanii.

- rozmieszczenie w Kosowie pod egidą ONZ międzynarodowych sił - cywilnych i militarnych – zdolnych do zagwarantowania realizacji wspólnych celów;
- umieszczenie międzynarodowych sił bezpieczeństwa ze znacznym udziałem NATO, pod jednolitym dowództwem;
- ustanowienie w Kosowie tymczasowej administracji;
- po wycofaniu sił jugosłowiańskich i serbskich, powrót części żołnierzy i policjantów, którzy mieliby pełnić funkcję łączników, oznaczających pola minowe, ochrony serbskiego dziedzictwa kulturowego, strażników głównych przejść granicznych;
- bezpieczny i swobodny powrót – pod nadzorem Wysokiego Komisarza ONZ do spraw Uchodźców – wszystkich uchodźców i osób przesiedlonych oraz nieskrępowany dostęp do Kosowa dla wszystkich organizacji humanitarnych;
- zapoczątkowanie procesu politycznego, zmierzającego do zawarcia ramowego układu o charakterze tymczasowym, który zapewni w Kosowie szeroki samorząd uwzględniający, suwerenność i integralność terytorialną państw regionu oraz rozbrojenie Wyzwoleńczej Armii Kosowa;
- traktowanie w sposób całościowy rozwoju gospodarczego i stabilizacji Bałkan w celu wspierania demokracji i współpracy regionalnej. Dnia 10 czerwca 1999 r. Javier Solana wydał rozkaz wstrzymujący naloty NATO na pozycje jugosłowiańskie. Wojska federalne zaczęły w tym samym czasie opuszczać Kosowo. Angielskie, amerykańskie i francuskie siły przebywające w Macedonii oraz niemieckie i włoskie stacjonujące w Albanii wkroczyły na teren Kosowa, zajmując wcześniej przewidziane sektory: Amerykanie południowo-wschodnią część Kosowa, Brytyjczycy część centralną, Francuzi północną, Włosi zachodnią i Niemcy południowo- zachodnią część³⁶. 20 września 1999 r. powołano Korpus Obrony Kosowa (Kosovo Protect Corps - KPC). Dokument dotyczący powstania KPC podpisali Hashim Thaqi, generałowie: Wesley Clark (dowódca NATO w Europie) i Michael Jackson, Bernard Couchner oraz były dowódca UCK, generał Agim Ceku. Korpus liczący 5 tysięcy osób rozpoczął pracę 21 stycznia 2000.

3. DZIAŁANIE SIŁ KOSOVO FORCE - KFOR

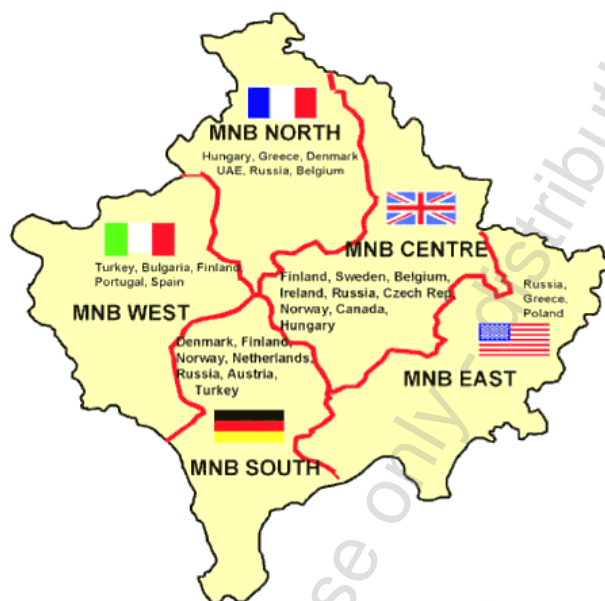
Rada Bezpieczeństwa ONZ 10 czerwca 1999 roku podjęła decyzję odnośnie statusu, struktur i szczegółowych zadań dla cywilnej administracji mającej utrzymywać pokój w Kosowie. Zdecydowano działać zgodnie z artykułem VII Karty ONZ, który pozwala siłom bezpieczeństwa na noszenie broni dla obrony własnej oraz użycie siły w wypadku zagrożenia³⁷. Przygotowano plan, na podstawie, którego skierowano do Kosowa wojska pokojowe w sile 28 000 żołnierzy, w tym 4 000 żołnierzy amerykań-

³⁶ Warto podkreślić, że akcję wkroczenia sił NATO poprzedziła rosyjska jednostka wchodząca w skład międzynarodowych sił w Bośni. Zajęła ona lotnisko koło Prisztiny. Wywołało to napięcie rosyjsko - amerykańskie. Rozmowy dotyczyły udziału rosyjskich oficerów w dowodzeniu siłami KFOR i strefy odpowiedzialności rosyjskich sił. Porozumienie zawarto 18 czerwca 1999 r. w Helsinkach przez ministrów obrony Rosji Igora Siergiejewa i USA Williama Cohena. Według porozumienia, wojska rosyjskie nie otrzymały odrębnego sektora, jednak ich siły zostały rozlokowane w sektorze brytyjskim, niemieckim, angielskim, francuskim i włoskim.

³⁷ Użycie siły zgodnie z prawem międzynarodowym oraz przepisami narodowymi.

skich. NATO planowało szybkie przemieszczenie do Kosowa po to aby z pozycji siły mieć możliwość natychmiastowej pomocy organizacjom, siłom porządkowym, administracji, organizacjom humanitarnym oraz przejęcia infrastruktury dla kolejnych oddziałów NATO.

KFOR miał kilka priorytetowych zadań. Po pierwsze musiał upewnić się, że trasy wejścia są bezpieczne. Było to duże zagrożenie z uwagi na liczne pola minowe oraz zaminowanie mostów. Zostało to wykonane przez oddziały NATO z pomocą Armii Serbskiej, która dostarczyła plany pól minowych. Następnym krokiem było odbudowanie decydującej infrastruktury (mosty i drogi) w celu poprawy własnych zdolności w zakresie transportu i ruchu wojsk oraz możliwości przemieszczania się uchodźców.



Rys. 1. Kontyngenty KFOR zgrupowane są w pięć wielonarodowych brygad

Źródło: [online]. [dostęp: 12.12.2013]. Dostępny w Internecie:
<https://www.google.pl/#q=rozmieszczenie+wojsk+w+kosowie+foto>

Kolejnym działaniem (przy współpracy z organizacjami pozarządowymi i Wysokim Komisarzem ds. Uchodźców ONZ) było zapewnienie uchodźców, że w Kosowie jest bezpiecznie i mogą oni na stałe wrócić do domu. W Operacji Joint Guardian³⁸ (Wspólna Straż) brały udział siły z Kanady, Finlandii, Francji, Niemiec, Grecji, Włoch, Litwy, Norwegii, Polski, Portugalii, Szwecji, Turcji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Kontyngenty poszczególnych państw wydzielone do sił KFOR zostały zorganizowane w brygady wielonarodowe, którym przydzielono poszczególne rejony odpowiedzialności. Organizacja Narodów Zjednoczonych³⁹ upoważniła NATO do prowadzenia operacji pokojowej w Kosowie (KFOR), ponadto powołano UNMIK⁴⁰ oraz od-

³⁸ Siły stabilizacyjne przebywały tam na podstawie Rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1088 z 12 grudnia 1996 roku. Siły Stabilizacyjne działały w ramach operacji „Wspólna Straż” (Operation Joint Guard), trwającej od 21 grudnia 1996 do 19 czerwca 1998.

³⁹ Kosowo zostało objęte protektorem ONZ.

⁴⁰ Międzynarodowe struktury administracyjne.

działy policji⁴¹, które miały zorganizować podstawową władzę administracyjną i policyjną w tym rejonie, a w przyszłości przekazywać kompetencje dla lokalnych struktur władzy⁴². 15 marca doszło do poważnego incydentu - zastrzelono kosowskiego Serba, w formie protestu Serbowie zablokowali główną drogę do Prisztiny. 16 marca 2004 we wsi Cabra utonęło troje albańskich dzieci, media przed rozpoczęciem dochodzenia policyjnego obarczyły winą Serbów, dało to pretekst do wybuchu zamieszek na terenie całego Kosowa. 17 marca rozpoczęły się demonstracje kosowskich Albańczyków. Demonstracje te przerodziły się w otwarte ataki tłumu na posterunki KFOR-u, biura UNMIK-u i domostwa mniejszości narodowych⁴³. Szczególnie atakowano serbskie cerkwie, domy, cmentarze oraz kościoły katolickie, dążąc do zniszczenia na terenie Kosowa wszelkich śladów kultury i historii innej niż albańska.

Wypadki marcowe spowodowały zablokowanie rozmów odnośnie statusu Kosowa oraz zmiany w zakresie organizacji i współpracy sił międzynarodowych i lokalnych sił porządkowych. Kosowscy Serbowie i inne mniejszości, musiały poruszać się po terenie Kosowa w eskorcie żołnierzy KFOR-u. KFOR i policja UNMIK ograniczyły ruch

w większości obszarów i wybiórczo narzuciły tymczasowe godziny policyjne. Gdy porządek publiczny został przywrócony, policja i KFOR zaczęły na dużą skalę działań prowadzących do aresztowania osób odpowiedzialnych za zamieszki. Do czerwca 2004 zatrzymano 270 osób, które oskarżono o organizowanie zamieszek, morderstwa, podpalenia i grabieże.

W siłach KFOR-u dokonano zmian organizacyjnych. Połączono brygady „SUD – WEST” i „NORTH – WEST, na szczeblu centralnym wyodrębniono KMT⁴⁴ w sile batalionu do natychmiastowego użycia na terenie całego Kosowa. W poszczególnych brygadach utworzono RRF-y⁴⁵ do natychmiastowego użycia w strefie działania brygady. Opracowano stałe procedury operacyjne w zakresie współpracy z administracją UNMIK, policją UNMIK, Border Police⁴⁶ oraz policją lokalną.

4. SZKOLENIE

Warunkiem dobrego przygotowania żołnierzy do realizacji stawianych przed nimi zadań jest konieczność uwzględnienia w procesie szkolenia, wniosków i uwag przesłanych przez poprzednie kontyngenty. Zasadnym wydaje się, aby w planowaniu szkolenia uwzględnić udział przedstawicieli kontyngentów obecnie realizujących misje stabilizacyjne.

Doświadczenia oraz wnioski z poprzednich zmian Polskiego Kontyngentu Wojskowego wskazują jednoznacznie, że w pierwszej fazie etapu szkolenia większą wagę należy zwrócić na szkolenie z zakresu wielokulturowości w odniesieniu do społeczeństw, gdzie występują grupy o różnym pochodzeniu i wyznające sprzeczne systemy normatywne. Poprzez to należy rozumieć kultury narodowe i etniczne, z których każda

⁴¹ Międzynarodowe kontyngenty policji pod auspicjami ONZ.

⁴² Kosovo Police Service (KPS). Kosovo Protection Corps (KPC).

⁴³ Kosowskich Serbów, Askhali, Romów.

⁴⁴ Kosovo Maneuver Team.

⁴⁵ Rapid Response Force.

⁴⁶ Międzynarodowa policja graniczna.

jest układem wzorów zachowań (idei, wartości, norm, zasad) i ich wytworów, tworzonych, nabywanych, stosowanych i przekształcanych w procesie życia społecznego. Tak rozumiana kultura ma zdolność oderwania się od wytwórcy i bycia przyjmowaną przez ludzi w procesie socjalizacji. Chodzi tutaj głównie o przekazanie podstawowych wiadomości dotyczących historii rejonu działań, religii mieszkańców oraz przekroju społeczeństwa, jak również zasad budowy szacunku i zaufania szczególnie wśród ludności cywilnej oraz indywidualnego rozwiązywania sytuacji konfliktogennych, pojawiających się w czasie realizacji zadań stabilizacyjnych, szczególnie w czasie kontaktów z mniejszościami narodowymi.

Rozważania o wielokulturowości autor traktuje jako jeden z ważniejszych problemów, chociaż jest świadomy, że w odniesieniu do omawianej problematyki muszą być one czynione z dużą ostrożnością. Wynika to z faktu, iż ówczesne zjawisko wielokulturowości nie podlegało naukowej analizie i nie było postrzegane jako ważny problem społeczny. Prawdziwie naukowe podejście do zjawiska wielokulturowości to ostatnie dwie dekady XX wieku, kiedy problem ten zajął umysły zarówno badaczy amerykańskich, jak i europejskich.

To rezultat braku jednoznacznej definicji pojęcia, jak również występowania terminów bliskoznacznych – międzykulturowość i transkulturowość, które zdarza się, że są stosowane zamiennie.

Ważnym elementem zajęć z zakresu wielokulturowości, jest również zapoznanie się z podstawowymi słowami, zwrotami i gestami, które są niezbędne w codziennej działalności operacyjnej kontyngentu. Istotne jest również zwrócenie uwagi na konsekwencje popełnionych ewentualnych pomyłek.

Istotnym elementem procesu szkolenia powinno być przygotowanie językowe. Należy przygotować wszystkich żołnierzy do posługiwania się podstawowymi zwrotami języka angielskiego oraz języków lokalnych.

Następną fazą procesu szkolenia kontyngentu jest realizacja szkolenia poligonowego, które powinno być swego rodzaju finałem procesu przygotowań. W trakcie tego szkolenia należy przećwiczyć wszystkie rodzaje prowadzonych działań operacyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem zgrania poszczególnych zespołów oraz wzajemnego ubezpieczania w całym możliwym spectrum zagrożeń.

Przechodząc od etapu szkolenia do struktur, to wydaje się, że należy powrócić do idei utworzenia, na szczeblu batalionowego modułu bojowego, komórki CIMIC, która realizowałaby współpracę z agendami międzynarodowymi i lokalnymi w terenie oraz należałoby się zastanowić nad potrzebą występowania w dowództwie kontyngentu doradcy politycznego dla jego dowódcy, który to dysponowałby rozległą wiedzą na temat sytuacji politycznej w danym (regionie), nieformalnych kontaktów i porozumień. Natomiast fundamentalna rzecz to posiadanie tłumaczy języków lokalnych z kraju planowanej operacji.

Pododdziały mające w swoim spektrum działań tłumienie zamieszek powinny być adekwatnie wyposażone - broń gładkolufowa oraz środki do prowadzenia obserwacji w warunkach ograniczonej widoczności. Zasadne jest również wyposażenie żołnierzy w indywidualne oznaczniki (sygnalizatory), określające swoje położenie.

Podsumowując poruszoną tematykę, autor chciałby powrócić jeszcze raz do wspomnianej już wcześniej tematyki zajęć z zakresu wielokulturowości. Autor ma świadomość tego, że w tym momencie porusza bardzo drażliwy problem, który jest niezauważany bądź też (pomijany) przez niektórych dowódców, jako rzecz małoistotna. Szkolenie z tego obszaru często uznawane było za dodatkowe i specjalistyczne, co dla wielu dowódców jednostek formujących kolejne zmiany PKW równało się z zajęciami nadobowiązkowymi, nieobligatoryjnymi, czyli innymi słowy – niepotrzebnymi. W dużym uproszczeniu można powiedzieć, że w odniesieniu do polityki wielokulturowości ścierają się dwa stanowiska: przeciwnicy, którzy obwiniają politykę wielokulturowości o sprzyjanie powstawaniu grup radykalnych, etnicznych gett i zjawiska dyskryminacji i społecznego izolacjonizmu oraz zwolenników, którzy podkreślają, że życie w wielokulturowym środowisku kształtuje w najwyższym stopniu postawę tolerancji.

A przecież znaczenie interoperacyjności⁴⁷ od dawna jest uznawane w NATO. W istocie, Sojusz uruchomił całą gamę programów oraz powołał biura, komitety i grupy robocze zajmujące się standaryzacją⁴⁸. Jak dotąd, działania koncentrują się wyłącznie na sprawach technicznych i nie obejmują interoperacyjności kulturowej, czy to w wymiarze współpracy sił zbrojnych na szczeblu kulturalnym, czy w odniesieniu do systemów normatywnych dotyczących warunków lokalnych.

Bez wątplenia, znaczenie kultury i religii w operacjach pokojowych jest coraz bardziej uznawane, chociaż zazwyczaj dzieje się tak na szczeblu narodowym, a nie „nатовskim”. Rozważania na temat kultury nie są obecnie standardową częścią planowania sojuszniczego i procedur operacyjnych. Nie ma doktryny Sojuszu, która decydowałaby o obowiązkowości takiego szkolenia, ani żadnej doktryny, która odnosiłaby się do jakichkolwiek kwestii wielokulturowych lub religijnych w kontekście operacji. Szczegółowe rozwiązania w odniesieniu do miejscowych systemów normatywnych lub kwestii religijnych są pozostawione w gestii dowódcy, w wyniku czego różni dowódcy mogą w różny sposób interpretować zakres pojęcia „szacunek do innych kultur”. Ponieważ to, co jest dobre dla żołnierzy tureckich, nie musi być takie dla polskich i odwrotnie. Kwestie kulturowe i religijne w podwójny sposób wpływają na operacje pokojowe. Po pierwsze, żołnierze działający w formacjach wielonarodowych pochodzą z rozmaitych środowisk kulturowych i muszą radzić sobie z tymi różnicami, aby zapewnić efektywność wspólnych działań. Po drugie, żołnierze muszą dostosowywać swoje style działania do warunków lokalnych, aby utrzymać dobre stosunki z miejscową ludnością. Joachim Engel (niemiecki ekspert), szkolący z zakresu komunikacji międzynarodowej żołnierzy Bundeswehry, powiedział, że *międzykulturowa kompetencja nie oznacza wyuczenia się na pamięć zasad zachowania. Jest to raczej kwestia wewnętrznego nastawienia się na innych ludzi, szacunku i ich zrozumienia*. Dzięki takiemu szkoleniu, które to prowadzone jest w Centrum Szkolenia Na Potrzeby Sił Pokojowych w Kielcach żołnierze poznają realia, w jakich żyją mieszkańcy danego kraju, jego religię i kulturę. Pozbywają się stereotypów, które to w kraju żołnierza mogą być pomocne, jako narzędzia

⁴⁷ Zdolność różnych podmiotów do współdziałania na rzecz osiągnięcia wzajemnie korzystnych i uzgodnionych celów. Dz. U. 2005 nr 64 poz. 565. (Ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne).

⁴⁸ Standaryzować – ujednoczać, normalizować. *Słownik wyrazów obcych, synonimów frazeologiczny*, wyd. Buchmann, Łódź 2005, s.519.

oceny i rozróżniania. Natomiast w kraju misji mogą mu przysporzyć wielu problemów i doprowadzić do ryzyka zaognienia istniejącego konfliktu lub przyczynienia się do wywołania kolejnego, gdzie sami żołnierze uznani byliby za stronę przez miejscową ludność. Wielokulturowość stała się współcześnie zjawiskiem i wszechobecnym. Ryszard Kapuściński kilka lat temu wypowiedział następujące słowa „zastanówmy się, czy żyjąc w różnych kulturach, cywilizacjach, religiach, chcemy szukać w innych kulturach rzeczy najgorszych, żeby umacniać własne stereotypy, czy raczej będziemy starali się znajdować punkty styeczne [...] Nasz świat znajduje się na rozdrożu. Pewna tendencja wydaje się nieuchronna – będziemy żyć w świecie wielokulturowym”. Wypada tylko dopowiedzieć, iż wyłącznie od nas wszystkich zależy, czy będzie to świat pokoju i koegzystencji, czy świat antagonizmów i konfliktów.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia i wnioski z współczesnych konfliktów lokalnych, należy podkreślić, że konflikty lokalne XXI wieku trwają krótko, natomiast procesy stabilizacyjne latami. Poprzez ich obserwację widać wyraźnie, że inicjatywę posiada ta strona, która ma wpływ na społeczeństwo w rejonie objętym konfliktem i poprzez zmianę jakości życia społeczeństwa pozbawia przeciwnika wsparcia moralnego i zaplecza społecznego własnego narodu, o czym tak boleśnie my i nasi Sojusznicy przekonaliśmy się w Afganistanie

Zaprezentowane powyżej wnioski przemyślenia i doświadczenia kontyngentów minionych lat powinny posłużyć do lepszego konstruowania i przygotowania kolejnych kontyngentów misji pokojowych.

LITERATURA

1. Batowski H., *Rozpad Austro-Węgier 1914-1918. Sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1982.
2. Bazyłow L., *Historia powszechna 1789-1918*, Książka i Wiedza, Warszawa 1981.
3. Bilski R., *Kocioł bałkański*, Świat Książki, Politeja, Warszawa 2000.
4. Bilski R., *Nie strzelajcie do nocnego ptaka. Bałkany 1991-1998*, Presspublica, Warszawa 1998.
5. Czekański T., *Albania 1920-1939*, Historia Iagellonica, Kraków 1996.
6. Czupryński A., Elbak L., Schreiber H., *Bezpieczeństwo dla rozwoju, Komunikacja międzykulturowa w operacjach reagowania kryzysowego*, AON, Warszawa 2012.
7. Felczak W., Wasilewski T., *Historia Jugosławii*, Ossolineum, Wrocław - Warszawa - Kraków-Gdańsk-Łódź 1985.
8. Giza A., Gmitruk J., *Tajne raporty z Jugosławii*, Księgarnia Odkrywcy, Warszawa 2002.
9. Giza A., Filipow K., *Wojny bałkańskie 1912-1913 roku. Aspekty polityczne i militarne*, Orthdruk, Białystok 2002.
10. Hauziński J., Leśny J., *Historia Albanii*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992.
11. Holbrook R., *To End a War*, New York 1999.
12. Kukułka J., *Historia współczesnych stosunków międzynarodowych 1945-2000*, Scholar, Warszawa 2000.

13. Przybyła S., *Konflikt w Kosowie. Geneza, stan obecny, perspektywy*, Adam Marszałek, Warszawa 1998.
14. Waldenberg M., *Rozbicie Jugosławii, od separacji Słowenii do wojny kosowskiej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2000.
15. [online]. [dostęp: 17.11.2013]. Dostępny w Internecie: <http://www.stosunkimiedzy narodowe.info/kraj,Serbia,problemy,Kosowo>.
16. [online]. [dostęp: 04.11.2013]. Dostępny w Internecie: <http://postjugo.filg.uj.edu.pl/kosowo>.
17. [online]. [dostęp: 17.11.2013]. Dostępny w Internecie: <http://geopolityka.org/galeria/1876-kosowo-dzis-wczoraj-i-jutro>.
18. [online]. [dostęp: 12.12.2013]. Dostępny w Internecie: <http://www.sztab.com/czasy-najnowsze,Bo%C5%9Bnia-i-Hercegowina--ksza%C5%82towanie-pa%C5%84stwa-i-pozycja-mi%C4%99dzynarodowa-%281992-2006%29,3514,34.html>.

MILITARY LOCAL CONFLICTS OF CONTEMPORARY WORLD (KOSOVO)

Summary

The main purpose of this article is to focus on multiculturalism and cross-cultural communication in the preparation of military contingents for peace support operations, aspects which are often omitted and underestimated in this process. Local conflicts, preceded by antagonisms and increasing conflicts of interests, which inevitably leads to fighting, are fought between cultures over territory, political rivalry or economic resources. The conclusions formulated by the experts of this subject matter explicitly show that their otherness does not aim at rivalry and confrontation, but only at the justification of the reasons for conflicts, which the author would like to illustrate using the example of Kosovo.

Keywords: *armed conflicts, multiculturalism, cross-cultural communication, military contingents, Kosovo*

NOTA BIOGRAFICZNA

mgr inż. Sławomir PATERAK – Absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej im. Tadeusza Kościuszki, którą ukończył w 1997 roku. Od 2000 roku zajmujący stanowiska w strukturach logistycznych różnego szczebla, zdobywał doświadczenie, również poprzez służbę w strukturach Dowództwa Śląskiego Okręgu Wojskowego – jako młodszy specjalista w Oddziale Planowania Logistyki. Obecnie jest asystentem w Zakładzie Logistyki WSOWL. W swojej działalności dydaktycznej i naukowej zajmuje się problematyką służb materiałowych oraz funkcjonowaniem podsystemu zabezpieczenia materiałowego na obszarze kraju i w Polskich Kontyngentach Wojskowych.